



## LITURGIA SŁOWA

### PIERWSZE CZYTANIE

Jr 33,14-16

Oto nadchodzą dni - wyrocznia Pana - kiedy wypełnię pomyślną zapowiedź, jaką obwieściłem domowi izraelskiemu i domowi judzkiemu. W owych dniach i w owym czasie wzbudzę Dawidowi potomstwo sprawiedliwe; będzie wymierzać prawo i sprawiedliwość na ziemi. W owych dniach Juda dostąpi zbawienia, a Jerozolima będzie mieszkała bezpiecznie. To zaś jest imię, którym ją będą nazywać: Pan naszą sprawiedliwością.

### PSALM RESPONSORYJNY

Ps 25,4-5.8-10.14

REFREN:

Do Ciebie, Panie, wznoszę moją duszę.

Daj mi poznać, Twoje drogi, Panie,  
naucz mnie chodzić Twoimi ścieżkami.  
Prowadź mnie w prawdzie  
według Twych pouczeń,  
Boże i Zbawco, w Tobie mam nadzieję.

Dobry jest Pan i prawy,  
dlatego wskazuje drogę grzesznikom.  
Pomaga pokornym czynić dobrze,  
pokornych uczy dróg swoich.

Wszystkie ścieżki Pana są pewne i pełne łaski  
dla strzegących Jego praw i przymierza.  
Bóg powierza swe zamiary tym,  
którzy się Go boją,  
i objawia im swoje przymierze.

### DRUGIE CZYTANIE

1 Tes 3,12-4,2

Pan niech pomnoży liczbę waszą i niech spotęguje waszą wzajemną miłość dla wszystkich, jaką i my mamy dla was; aby serca wasze utwierdzone zostały jako nienagane w świętości wobec Boga, Ojca naszego, na przyście Pana naszego Jezusa wraz ze wszystkimi Jego świętymi.

A na koniec, bracia, prosimy i zaklinamy was w Panu Jezusie: według tego, coście od nas przejęli w sprawie sposobu postępowania i podobania się Bogu - jak już postępujecie - stawajcie się coraz doskonalszymi! Wiecie przecież, jakie nakazy daliśmy wam przez Pana Jezusa.

### ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

Ps 85,8

Okaż nam, Panie, łaskę swoją, i daj nam swoje zbawienie!

### EWANGELIA

Łk 21,25-28.34-36

Jezus powiedział do swoich uczniów: Będą znaki na słońcu, księżycu i gwiazdach, a na ziemi trwoga narodów bezradnych wobec szumu morza i jego nawałnicy.

Ludzie mdleć będą ze strachu, w oczekiwaniu wydarzeń zagrażających ziemi. Albowiem moce niebios zostaną wstrząśnięte.

Wtedy ujrzą Syna Człowieczego, nadchodzącego w obłoku z wielką mocą i chwałą. A gdy się to dzieć zacznie, nabierzcie ducha i podnieście głowy, ponieważ zbliża się wasze odkupienie. Uważajcie na siebie, aby wasze serca nie były ociężałe wskutek obżarstwa, pijaństwa i trosk doczesnych, żeby ten dzień nie przypadł na was znienacka, jak potrzask. Przyjdzie on bowiem na wszystkich, którzy mieszkają na całej ziemi.

Czuwajcie więc i módlcie się w każdym czasie, abyście mogli uniknąć tego wszystkiego, co ma nastąpić, i stanąć przed Synem Człowieczym.

Oto słowo Pańskie.



„Sąd Ostateczny”, Maerten de Vos, grawiura ok.1580 r. (fragment)

## KOMENTARZ

I znowu nadszedł Adwent.

Etymologicznie wyraz ten wywodzi się z łacińskiego słowa „adventus”. W starożytności określano tym terminem uroczyste wejście cesarza do Rzymu, a przede wszystkim do świątyni. Oczekiwanie na niego i powitanie nazywano „adventus”, czyli nadejście.

Jakże o wiele bardziej aktualne pozostaje oczekiwanie ludu Bożego, czyli Kościoła, na przyście Syna Bożego, Zbawcy rodzaju ludzkiego.

Adwent poprzedza święta Bożego Narodzenia oraz przygotowuje nas na przyście Zbawiciela przy końcu świata. Jest to okres radosnego oczekiwania na spotkanie z Panem poprzez pokutę i oczyszczenie. Stąd fioletowy kolor szat liturgicznych. Dlatego też w Adwencie Kościół zaleca nam powstrzymanie się od uczestnictwa w hucznych zabawach, a zachęca do udziału w rekolekcjach i przystąpienie do sakramentu pokuty i pojednania.

Wykorzystajmy ten czas łaski przez podjęcie postanowień adwentowych, uczestnictwo w roratach i pogłębienie daru wiary.

ks. dr Michał Dubicki



## Wawrzyniec (22 XI 498 – 1 III 499 i od 501 do 505 r.)

Antypapież

Z pochodzenia był Rzymianinem.

Jego elekcji dokonali zwolennicy Bizancjum, reprezentujący w Wiecznym Mieście interesy dworu cesarskiego w Konstantynopolu, w przeważającej części arystokraci oraz przedstawiciele senatu rzymskiego. Ten wybór dał początek tzw. schizmie laurenckańskiej, w której straciło życie wielu duchownych.

Wawrzyńca, archiprezbitera kościoła tytularnego św. Praksedy w Rzymie, wybrano na papieża 22 listopada 498 r., tego samego dnia, co Symmach. Podwójny wybór doprowadził do krwawych starć pomiędzy zwolennikami obu kandydatów do papieskiego tronu. Odwołano się więc do ówczesnego króla Italii, a był nim wówczas ariański wódz Ostrogotów – Teodoryk Wielki. Wawrzyniec zaakceptował jego decyzję, że prawowitym papieżem jest Symmach. Potwierdził to nawet własnym

podpisem, złożonym pod dekretem synodu rzymskiego, zwołanego przez konkurenta. Wtedy to, 1 marca 499 r., jakby w zamian, został mianowany biskupem Nucerii (w Kampanii). Później jednak, pod naciskiem swoich wpływowych zwolenników, zaczął walczyć z Symmachem o urząd papieski.

Niebawem frakcja Wawrzyńca oskarżyła Symmachę przed Teodorykiem o celebrowanie uroczystości wielkanocnych według starego kalendarza rzymskiego, a nie aleksandryjskiego, potem również o pożycie z niewiastą i sprzeniewierzenie własności kościelnej. Król – do czasu wyjaśnienia zarzutów – powierzył zarządzanie Stolicą Piotrową wyznaczonemu biskupowi. Tymczasem Wawrzyniec zrezygnował z biskupstwa i schronił się przed zwolennikami papieża w Rawennie. Kiedy synod rzymski ustalił 23 października 502 r., że oskarżenia wobec prawowitego Na-

miestnika Chrystusowego były bezpodstawne, Teodoryk, rozgniewany nieobecnością uwolnionego od zarzutów, zezwolił Wawrzyńcowi na powrót z Rawenny do Rzymu. Na okres czterech lat (501 - 505) Wieczne Miasto opanowali zwolennicy Wawrzyńca, a on sam z pałacu na Lateranie sprawował władzę papieską, przejmując większość rzymskich kościołów i znaczną część majątku. W tym czasie Symmach wycofał się do bazyliki św. Piotra. Na skutek ochłodzenia stosunków z Bizancjum i dzięki zabiegom dyplomatycznym swoich stronników, władca ponownie uznał go za prawowitego papieża i wyguzekował zwrot zagrabionego majątku kościelnego. Wawrzyniec zaś został usunięty z Rzymu i przeniósł się do posiadłości jednego z najbardziej oddanych mu zwolenników, przywódcy senatu rzymskiego – Festusa. Tam wiodł surowe życie ascety, a wkrótce zmarł.

## 52. Święty Hormizdas (20 VII 514 – 6 VIII 523)

Oprócz papieża imię to nosił także kanonizowany męczennik z Persji, co zdaje się wskazywać na wschodnie pochodzenie Hormizdasa. Był potomkiem zamożnego arystokratycznego rodu, a przed przyjęciem święceń prowadził życie rodzinne. Wiadomo, że Leon I Wielki rozszerzył zakaz wstępowania w związki małżeńskie na subdiakonów, więc Hormizdas musiał być żonaty jeszcze przed subdiakonatem. Miał żonę oraz syna – Sylweryusza, który również został papieżem.

W latach pontyfikatu poprzednika był jego zaufanym współpracownikiem. To on prawdopodobnie wskazał go na swego następcę.

Na Wschodzie rządził wówczas cesarz Anastazjusz, a królem Italii był Teodoryk Wielki. Cesarz, który był monofizytą\*, oczekiwał od Hormizdasa uległości, toteż oburzył się, gdy legaci papiescy przybyli na jego dwór w sprawach kościelnych i nie poprosili go o zatwierdzenie wyboru. A kiedy kolejnych legatów Ojciec Święty wysłał do biskupów i patriarchów Wschodu, uznał to za ingerencję w sprawy swoich poddanych. Dopiero w obliczu buntów i zagrożenia utratą tronu nawiązał kontakt z Hormizdasem i zwrócił majątki zwolennikom antypapieża Wawrzyńca. Papież przyjął ich do jedności z Kościołem i zadeklarował gotowość zwołania soboru, który przywróciłby jedność.

Hormizdas podjął też starania o zażegnanie schizmy akacjańskiej, która wprowadziła rozdarcie pomiędzy Kościołem na Wschodzie i Zachodzie, wywołane poparciem Bizancjum dla monofizytyzmu – herezji odrzucającej istnienie dwóch natur w Chrystusie. Na podstawie treści uchwał Soboru Chalcedońskiego i listu dogmatycznego Leona I Wielkiego („Tomus”) została zawarta ugoda. Każdy biskup miał podpisać oświadczenie z wyznaniem wiary, a w swoim kościele, w obecności świadków, potępić przywódcę monofizytyzmu i złożyć oficjalnie wyznanie wiary. Ojciec Święty miał natomiast rozpatrzyć na nowo sprawy biskupów, zarówno wypędzonych, jak i prześladowców, co oznaczało uznanie jurysdykcyjnego prymatu Stolicy Apostolskiej.

Po nagłej śmierci Anastazjusza nowym władcą Wschodu został Justyn I, oddany zwolennik ortodoksji chalcedońskiej. Poleciał on Janowi II, patriarche Konstantynopola, nawiązać kontakty z Zachodem i przystąpił do walki z monofizytami oraz arianami, w nadziei na rozszerzenie swoich wpływów na Zachodzie. Hormizdas udzielił mu poparcia, licząc na podniesienie prestiżu papieża we wschodnich regionach chrześcijaństwa. Przystąpił na cesarską propozycję zakończenia schizmy akacjańskiej i wysłał do Konstantynopola swoich legatów, wśród nich znawcę

greki – diakona aleksandryjskiego Dioskura, późniejszego antypapieża. To zbliżenie z Bizancjum wzbudziło niepokój króla Teodoryka Wielkiego, który stał się wrogi papieżowi.

Ten polecił mnichowi Dionizemu Mniejszemu opracować kodeks łaciński uchwał synodów Wschodu i Zachodu, rzymskich oraz greckich. Dzieło to nie zachowało się, niestety, do naszych czasów. Ocalało za to ponad sto listów papieskich, z których wynika, że Hormizdas korespondował m.in. z biskupami galijskimi: Cezarym z Arles i Awitem z Viennę oraz biskupami i władcami Anglii, Francji, Hiszpanii, a także Niemiec.

Doczekał się wiadomości o śmierci króla Wandalów – Trasamunda (zmarł 28 maja 523 r.), co położyło kres prześladowaniom chrześcijan w Afryce Północnej.

Hormizdas zmarł w Rzymie, a pochowany został w bazylice św. Piotra. Jego liturgiczne wspomnienie obchodzimy 6 sierpnia.

Cdn.

\* **monofizyta** – wyznawca monofizytyzmu, czyli doktryny teologicznej, według której Chrystus ma naturę ludzką i Boską, jednak w obydwu nie istnieje. Natura Boska wchłonęła Jego naturę ludzką. Doktryna została ogłoszona przez archimandrytę konstantynopolitańskiego – Eutychesa – i poparta przez duchownych aleksandryjskich w pierwszej połowie V w.



## Przewodnik po Eucharystii



### Część II - Odkryj Eucharystię krok po kroku

Odcinek 5: **PRZYGOTOWANIE** (cd.)  
**- zgromadzenie i wspólnoty liturgiczne**

**Posługi i funkcje w zgromadzeniu**

Przez sakrament chrztu zostaliśmy wszyscy zjednoczeni z Chrystusem – Kapłanem, upodobnieni do Niego, mając przez to udział w powszechnym kapłaństwie ludu Bożego. Każdy ochrzczony jest zatem zobowiązany do ciągłego wypełniania różnych funkcji, wynikających z udziału w tym kapłaństwie.

Konstytucja dogmatyczna o Kościele Soboru Watykańskiego II poucza, że wierni pełnią królewskie i powszechne kapłaństwo przez współdziałanie w ofiarowaniu Eucharystii, biorąc czynny udział w liturgii, oraz przez „*przyjmowanie sakramentów, modlitwę i dziękczynienie, świadectwo życia świętobliwego, zaparcie się siebie i czynną miłość*” (KK, 10).

KKK, 1591: Cały Kościół jest ludem kapłańskim. Przez chrzest wszyscy wierni uczestniczą w kapłaństwie Chrystusa. Uczestnictwo to jest nazywane „wspólnym kapłaństwem wiernych”. U jego podstaw i dla służenia mu istnieje inne uczestnictwo w posłaniu Chrystusa, przekazywane przez sakrament święceń, którego misją jest pełnienie służby we wspólnocie, w imieniu i w osobie Chrystusa – Głowy.

Wzorem wszystkich uczestniczących w kapłańskiej misji Chrystusa jest Maryja. Ona „*stała obok krzyża Chrystusowego*”. To biblijne określenie kryje w sobie głęboką rzeczywistość współuczestnictwa – duchową jedność ze Zbawicielem składającym ofiarę za zbawienie świata. W Eucharystii, na podobieństwo Maryi i wszystkich świętych, odnajdujemy się obok krzyża i jednocześnie we wstawienniczej modlitwie za cały świat.

### Struktura zgromadzenia

Zgromadzenie eucharystyczne ma swoją strukturę. Nie jest to przypadkowe zebranie się ludzi w jednym miejscu i nie chodzi o to, aby każdy miał wybrane przez siebie, wygodne miejsce. W zgromadzeniu jest Głowa, czyli ten, kto przewodniczy i kto uobecnia Chrystusa. To Chrystus i Jego Duch kształtują zgromadzenie i nadają mu charakter. Zgromadzenie tworzą też różne jego członki, zajmujące miejsca stosownie do posług i funkcji, jakie w nim pełnią. Całe zgromadzenie ma strukturę ciała, w którym każdy członek jest ważny, choć nie każdy ma takie samo zadanie.

Katechizm Kościoła Katolickiego wyjaśnia: „Liturgię celebryje cała wspólnota, Ciało Chrystusa zjednoczone ze swoją Głową. Czynności liturgiczne nie są czynnościami prywatnymi, lecz kultem Kościoła, będącego <<sakramentem jedności>>, a Kościół to lud święty, zjednoczony i zorganizowany pod zwierzchnictwem biskupów. Dlatego czynności liturgiczne należą do całego Ciała Kościoła, uwidaczniają je i na nie oddziałują. Poszczególnych natomiast jego członków dotyczą w różny sposób, zależnie od stopnia święceń, urzędów i czynnego udziału”.

Posługi i funkcje w zgromadzeniu, spełniane przez różne osoby do tego wybrane i przygotowane, wyrażają życie, działanie, dynamikę zgromadzenia.

**Posługą** nazywamy czynność wykonywaną przez tych, którzy zostali wybrani przez Kościół i ustanowieni specjalnym obrzędem do stałego ich wykonywania. Należą do nich np.: kapłan, diakon, ustanowiony akolita, ustanowiony lektor.

**Funkcje** natomiast mogą wykonywać osoby, które są do tego przygotowane, ale nie zostały ustanowione na stałe. Zaliczamy do nich m.in.: ministrantów, lektorów, psalterzystów, organistów.

Posługi i funkcje to nie usługi, które spełnia ktoś przypadkowy czy ktoś z zewnątrz, kto na chwilę włącza się w liturgię, a po ich wykonaniu opuszcza zgromadzenie. Ci, którzy spełniają szczególne zadania w zgromadzeniu, pozostają w nim jako jego uczestnicy aż do rozwiązania tego zgromadzenia. Świadomie i aktywnie przeżywają swój udział, włączając się w celebrowanie i urzeczywistnianie tajemnicy Chrystusa dla budowania Jego Ciała, czyli dla budowania Kościoła. Spełnianie posług lub funkcji w zgromadzeniu nie jest sposobnością do wyróżnienia się spośród innych. Przeciwnie, oznacza oddawanie siebie zgromadzeniu w sposób bezinteresowny i jak najpełniejszy, najdoskonalszy, na miarę możliwości, by służyć całemu zgromadzeniu.

Można stwierdzić, że jak daleko człowiek osobiście zaangażuje się w liturgię, tak daleko realizuje się jego życie autentycznie chrześcijańskie.

W zgromadzeniu liturgicznym najważniejsza zasada głosi, że: „*Wszyscy, czy to wyświęceni szafarze, czy to świeccy wierni, pełniący swój urząd posługi lub swoją funkcję, winni wykonywać tylko to wszystko, co należy do nich z natury rzeczy i na mocy przepisów liturgicznych*” (KL, pkt. 28).

Zgromadzenie liturgiczne nie powinno być tłumem nieznanych sobie osób, które asystują jakimś rytuałowi, każda na własny użytek. W zgromadzeniu liturgicznym każdy spełnia jakąś czynność. Niech nikt nie będzie widzem, „*ponieważ odprawianie Mszy ma z natury charakter społeczny, dlatego wielka siła oddziaływania tkwi w dialogach między celebransem a zgromadzeniem wiernych oraz w aklamacjach; są one bowiem nie tylko zewnętrznymi znakami odprawiania, lecz także tworzą i podtrzymują łączność między kapłanem i ludem*” (OWMR, 14).



„Podczas odprawiania Mszy wierni tworzą społeczność świętą, lud nabyty przez Boga i królewskie kapłaństwo, aby dziękować Bogu, składać w ofierze niepokalaną Hostię nie tylko przez ręce kapłana, ale razem z nim, i uczyć się składać samych siebie w ofierze. Niech się tedy starają okazać to przez głęboką pobożność i miłość względem braci, którzy uczestniczą w tej samej akcji liturgicznej. Niech się też wystrzegają wszelkiego indywidualizmu i wyróżniania się, pamiętając o tym, że mają wspólne Ojca w niebie i że wobec tego wszyscy są braćmi. Niech więc tworzą jedno ciało..., szczególnie kiedy wspólnie składają ofiarę i wspólnie przystępują do Stolu Pańskiego. Jedność tę dobrze ukazują wspólne zachowanie tych samych gestów i tej samej postawy ciała”. /OWMR, 6/

### Postawy liturgiczne

„Jedno jest Ciało i jeden Duch... Jeden jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest. Jeden jest Bóg i Ojciec wszystkich.” /Ef 4, 4-6/

Jedność Kościoła jest szczególnie pragnieniem Chrystusa oraz nadrzędnym celem wszystkich działań Kościoła. Cokolwiek Kościół czyni, chce przybliżyć człowieka do Boga i ludzi do siebie. Każda postawa i każdy gest przyczyniają się do jedności, odnawiają ją, umacniają i pogłębiają. Tylko pogłębiając jedność, duchową i widzialną zarazem, wspólnota może się upodobnić do Boga.

W czasie liturgii jesteśmy w szczególny sposób „wobec Chrystusa” i „przed obliczem Pana”. Zachowujemy taką postawę, która odpowiada tej sytuacji.

Postawy i gesty w liturgii mają swoją symbolikę. Samo ciało ludzkie ma swoją wymowę w liturgii. Wstęp do mszału zwraca uwagę na to, iż „*jednakowa postawa ciała, którą powinni zachować wszyscy uczestnicy liturgii, jest znakiem wspólnoty i jedności zgromadzenia, wyraża bowiem, a zarazem wywiera wpływ na myśli i uczucia uczestników*” /OWMR, 20/.

Kościół uczestniczy w zbawczym dziele Chrystusa. Jednoczy się z Nim przez wiarę i miłość. On jako Głowa kieruje swoim Ciałem. Daje mu życie i w sposób wolny pociąga do jedności z Sobą. Wspólnota powinna się zachowywać tak, jak zachowuje się ciało w stosunku do głowy. Od niej zależą gesty rąk i nóg oraz postawy całego ciała. Jeżeli Chrystus – Głowa przemawia, wszyscy słuchają. Jeżeli składa ofiarę, wszyscy czynią ją samo. Jeżeli zaprasza do stołu, wierni przyjmują zaproszenie. Aktywność zgromadzenia liturgicznego jest określona przede wszystkim przez działanie Chrystusa. Trzeba to działanie odkryć i na nie odpowiedzieć.

Nasza odpowiedź ma głównie wymiar duchowy. Każdy z nas w sercu słyszy słowo, składa ofiarę, przeżywa komunie. Widzialny wyraz tych przeżyć jest jednak także ważny.

Ciało spełnia ważną rolę w duchowym przeżyciu. Wspólnota będąca Ciałem Chrystusa zachowuje się rzeczywiście jak Jego Ciało. Świadomie i w sposób wolny wypowiada słowa i wykonuje gesty, które są znakiem przyjęcia daru Pana i odpowiedzią na Jego miłość. Wstaje, siada lub kłęką, a każda z tych postaw stanowi reakcję, świadomą odpowiedź, wolne uczestnictwo w tym, co Chrystus proponuje wspólnocie swoich wiernych.

W zgromadzeniu liturgicznym zarówno celebrans, jego asysta, jak i wierni przyjmują różne postawy i wykonują różne gesty, które podczas czynności liturgicznych mają swoje określone znaczenie – symbolikę. ▶



► **1. Postawa stojąca** kryje w sobie wiele znaczeń. Wyraża szacunek wobec kogoś i uroczyste ogłoszenie ważnej prawdy, mówi o kapłańskiej ofierze i przeżywaniu zmartwychwstania, jest świadectwem czujności i gotowości do działania. Jest znakiem uszanowania dla osób starszych i godniejszych oraz wyrazem szczególnego znaczenia spełnianej czynności. Tym bardziej na modlitwie postawa ta jest znakiem uszanowania dla Boga, najwyższego Pana (Mt 6,5; Mk 11,25; Łk 18,11; 22,46).

Kapłanowi przystoi postawa stojąca, gdyż w imieniu Chrystusa pośredniczy między Bogiem a społecznością wiernych. Kapłan jest znakiem obecności Chrystusa Pośrednika w zgromadzeniu liturgicznym. Dlatego to on stoi przy sprawowaniu Mszy św. Na znak czynnego kapłańskiego zaangażowania. Także lektor na znak szacunku dla Słowa Bożego czyta je w postawie stojącej.

Postawa stojąca oznacza również zwycięstwo i zmartwychwstanie, okrzyk radości z odkupienia.

Ojcowie Kościoła w postawie stojącej widzieli symbol świętej wolności dzieci Bożych, uwolnionych przez Chrystusa z niewoli grzechu i śmierci wiecznej. Człowiek, który został wyzwolony i przeżywa tę prawdę, nosi w sobie klimat okresu wielkanocnego. Zmartwychwstały Chrystus wychodzi i wkracza w życie z nową mocą. Trudno wielkanocne misterium wyrazić na siedząco.

Postawa stojąca to również aktywna postawa człowieka biorącego udział w liturgii. Oznacza czujność i gotowość do działania. Czuwanie ma charakter obrony przed niebezpieczeństwami. Jest także znakiem gotowości do podjęcia misji i znakiem oczekiwania na przyjście Pana.

Pan przyjdzie o godzinie, której nie znamy. Nasze biodra mają być przepasane, a płonąca lampa wiary być znakiem gotowości na przyjęcie Pana oraz na świadectwo o Nim wobec innych ludzi.

Wstawiamy więc, gdy:

- na początku Mszy św. wchodzi kapłan, będący szczególnym znakiem Chrystusa – Głowy;
- rozpoczyna się śpiew przed Ewangelią, gdyż Chrystus to Ten, „który był, który jest i który przychodzi” (Ap 1,4). On przychodzi w swoim słowie;
- wyznajemy naszą wiarę. Jest to szczególny akt. Uroczyste bowiem wyznajemy wobec wspólnoty, kto jest naszym Bogiem i jaki jest program naszego życia;
- wypowiadamy lub śpiewamy różne aklamacje, gdyż one są także „krótkim wyznaniem wiary” (np. „Niech Pan przyjmie ofiarę z rąk twoich...”, „Głosimy śmierć Twoją Panie Jezu”);
- wypowiadana jest prefacja („Zaprawdę godne to i sprawiedliwe...”), gdy śpiewamy: „Święty, Święty, Święty”. Łączymy się wtedy w szczególny sposób z aniołami i świętymi w niebieskiej liturgii, którzy wystawiają Boga;
- wypowiadamy modlitwę powszechną, gdyż jest to szczególna modlitwa wstawienicza, w której wszyscy zwracamy się do Boga w intencjach Kościoła, świata, potrzebujących i zgromadzonych;
- na zakończenie Mszy św. wyruszamy w świat, a na drogę otrzymujemy błogosławieństwo. Niesiemy ze sobą wszystko, czym zostaliśmy obdarzeni podczas Eucharystii. Otrzymaliśmy również zadanie uobecniania królestwa Bożego w świecie.

Osoby w starszym wieku, słabi i chorzy mogą siedzieć w czasie całej Mszy św.



„Doskonałość człowieka można podziwiać ze względu na jego pionową postawę. **Natura uczyniła człowieka wyprostowanym, skierowanym ku niebu, aby myślał nad sprawami niebiańskimi. Dzięki takiej postawie człowiek może podziwiać i ziemię, i niebo, które <<jest jego domem>>, może przekraczać granice.**”

/Jan z Trzciany/

**2. Postawa siedząca** jest postawą **słuchającego** ucznia. „*Maria usiadła u stóp Pana i przysłuchiwała się Jego mowie*” (Łk 10,39). Chrystus wyróżnił postawę Matki, mówiąc, że „obrała najlepszą czastkę”, gdyż Ewangelia nadaje sens życiu. Wiara rodzi się ze słuchania. Słuchanie Słowa Bożego i przyjęcie Go prowadzi do doświadczenia Boga i zrozumienia prawd wiary.

Postawa siedząca jest znakiem skupienia, przyjmowania, poznawania i rozważania Słowa Bożego (Łk 2,46; 10,39; 1 Kor 14,30; Dz 20,9), refleksji, zadumania, oczekiwania. Postawa ta sprzyja zagłębieniu się w siebie, w swoje serce, wpatrywaniu się w to, co niewidzialne.

Liturgia uczy słuchać. Słuchanie, wsłuchiwanie się w Słowo Boże to proces długotrwały. Przystawiamy Słowo Boże podobnie jak muzykę. Im częściej słucha się muzyki, tym głębiej się ją odkrywa, tym „więcej się słyszy”.

W czasie Mszy św. wszyscy siedzą, gdy:

- lektor czyta Słowo Boże;
- kantor śpiewa psalm między czytaniem;
- podczas homilii;
- w czasie procesji z darami i przygotowania darów ofiarnych;
- w czasie rozdzielania Komunii św. oraz podczas chwil milczenia.

„*Żeby złapać Boży głos i Boską muzykę, trzeba koniecznie dostroić fale własnego życia do Boskiej częstotliwości. Boga – Jego muzykę, Jego słowo, Jego bliskość – słyszy się tylko wtedy, kiedy będzie się odbierało na częstotliwościach, którym na imię miłość*”

/Johannes Hessen/.

Bóg na innych nie nadaje. Jeśli chcemy z Nim układać nasze życie, musimy kochać.

Eucharystia jest spotkaniem przy stole. W postawie siedzącej zazwyczaj spożywamy posiłki. Wspólne ziadanie do stołu daje poczucie bliskości, łączy ludzi, kształtuje jedność całej rodziny dzieci Bożych.

Postawa siedząca wyraża też posiadanie władzy i godności królewskiej. Kto zasiada na tronie, ten jest królem. Chrystus daje wszystkim udział w swoim życiu i spełnianym przez siebie potrójnym posłannictwie: prorockim, kapłańskim i królewskim.

Królewskie posłannictwo wyraża się w służbie, nosi w sobie szczególny wyraz godności osoby. Chrystus przywraca utraconą przez grzech godność dzieci Bożych i obdarza wszystkich udziałem w swej godności królewskiej. Każdy na swój sposób otrzymuje udział w godności królewskiej, zasiada na tronie, który jemu został przygotowany. Panuje nad tą „częstką” królestwa, która znajduje się w jego oddziaływaniu.

**3. Postawa kłęcząca** to oddanie czci Bogu ciałem i duszą. Zgięcie kolana przed Bogiem wynika z pełnego odkrycia prawdy o Jego wielkości i potędze. Jest dobrowolnym, z całym zaangażowaniem woli i serca, uznaniem Jego mądrości i miłości. Zginać kolana to być posłusznym Bogu, poddać swoją siłę żyjącego Boga, znać Jego wielkość.

W czasie Mszy św. kłęczymy na dwóch kolana w chwilach szczególnego działania Boga:

- przed rozpoczęciem modlitwy epikletycznej (modlitwy do Ducha Świętego) i prośb; i
- po zakończeniu śpiewu: „Baranku Boży”, na słowa kapłana: „Oto Baranek Boży...” i podczas wyznania przed Komunią Świętą: „Panie, nie jestem godzien”;
- w czasie Komunii, jeśli okoliczności na to pozwalają.

Kłęczymy też przed Najświętszym Sakramentem w indywidualnej lub wspólnej adoracji – szczególnie intensywnej modlitwie, której głównym celem jest zawsze wielbienie Boga i Jego majestatu.

Kucanie nie jest ani gestem, ani postawą liturgiczną. Wskazuje na brak szczerości i wyraża obojętność wobec Boga. Jest oznaką braku wiary w to, że Bóg realnie przychodzi na spotkanie z nami w Eucharystii.

Podczas, gdy kłęczenie jest postawą, przyklęknięcie jest gestem. To gest szacunku, uwielbienia, czci. Przyklękamy wchodząc do kościoła, przechodząc przed tabernakulum, w którym znajduje się Najświętszy Sakrament, a także bezpośrednio przed przyjęciem Komunii Świętej (jeśli przyjmowana jest na stojąco, w procesji komunijnej).

Postawa kłęcząca przyjmuje przynajmniej trzy formy: rzucenie się na ziemię (prostracja), upadnięcie do stóp, kłęczenie.

W chrześcijańskim rozumieniu postawa ta sięga zachowania się Jezusa przed rozpoczęciem Ostatniej Wieczerzy. Jezus **kłęcząc, umył nogi apostołom, wyrażając w ten sposób swoją postawę wobec człowieka**: „*Dałem wam przykład*” (J 13,15).

Prawdziwa miłość uniża się. Człowiek kłęczący przed Bogiem, wyraża uznanie dla Jego wielkości i niezmierności, uznaje swoją małość w duchu Maryjnego Magnificat: „*Wejrzał na uniżenie swojej słudźnicy*” (Łk 1,48).

Postawa kłęcząca ukazuje też stan człowieka szczególnie dotkniętego bólem, cierpieniem i w tej postawie wołającego do Boga.

Przykład modlitwy na kłęczkach dał sam Chrystus: „*Jezus oddalił się na odległość jakby rzutu kamieniem, upadł na kolana i modlił się tymi słowami: <<Ojcze, jeśli to możliwe, zabierz ode Mnie ten kielich. Jednak nie Moją, lecz Twoją wolą niech się stanie>>*” (Łk 22, 41-42).



Postawa klęcząca wyraża usilną prośbę człowieka szukającego opieki i pomocy dla siebie i bliskich. Człowiek pokazuje, że gotów jest uczynić wszystko, by uprosić potrzebny dar. Szczególną intencją modlitwy jest prośba o darowanie grzechów. Wskazuje ona na człowieka skruszonego poczuciem winy; na poczucie upokorzenia, pragnienie przyjęcia pokuty i gotowość nawrócenia.

Powstanie z klęczek to wyraz powrotu do pełni życia, znak przebaczenia i wyzwolenia.

Wzajemna zgoda i miłość pomiędzy zgromadzonymi na Eucharystii jest niezbędna do jej owocnego przeżycia (por. Mt 5, 23-24). Powinniśmy dążyć do tego, aby nasza duchowa jedność wyrażała się także widzialną jednością. Wychowanie chrześcijańskie zmierza bowiem ku temu, aby to, co wspólnotowe, stało się moim osobistym, a to, co osobiste, stało się wspólnotowe. Tylko na tej drodze można przezwyciężyć napięcie między indywidualnym a wspólnotowym wymiarem uczestnictwa w liturgii.

Kiedy rozpoczynamy celebrację świętej liturgii, niechaj każdy z nas pomyśli o swoim nastawieniu do wiary, o swoim zaangażowaniu w tę wspólnotę uczniów Chrystusa, którzy spotykają się, aby w znakach liturgii świętować obecność Pana Zmartwychwstałego. Chwalmy Boga całym ciałem, słuchajmy Słowa Bożego, pożywajmy Chleb Życia i głosmy światu królestwo Boże.

Panie Jezu, prosimy Cię, dodaj nam wiary w to, że żyjesz w naszych sercach i sercach innych ludzi, których mamy kochać, jak Ty ich kochałeś. Pomóż nam gorliwie naśladować Ciebie. Panie, przymnóż nam wiary.

**Ania i Zbyszek Kozikowscy**  
Konsultacja:  
**ks. dr Waldemar R. Macko**

## Modlitwa serca

**„Przygotujcie drogę Panu,  
prostujcie dla Niego ścieżki”**

Panie, prosimy Ciebie  
o owocne przeżycie Adwentu.

Niech czas ten stanie się osobistą  
tęsknotą za Twoją bliskością,  
by odkryć, że to TY jesteś najważniejszy.

Kierując się słowami Ewangelisty,  
pragniemy prostować  
ścieżki naszego życia

i poprzez adwentowe postanowienia  
zbliżyć się do miłości  
nowonarodzonego Chrystusa.

Amen.

## Żywy Różaniec

W przyszłą niedzielę,  
9 grudnia 2012 r.  
zapraszamy stałych  
i nowych członków  
na spotkanie wspólnotowe  
Kół Żywego Różańca



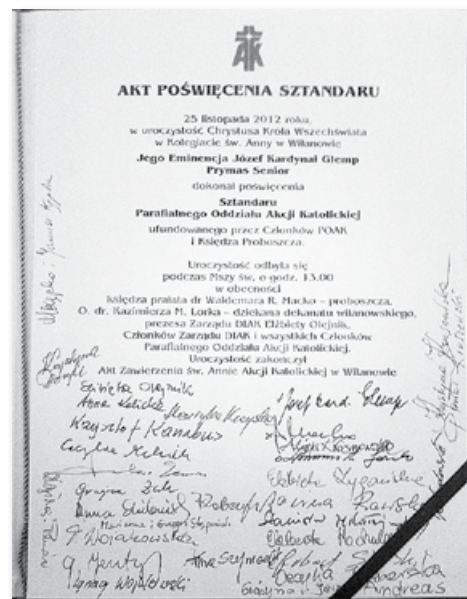
# Sztandar chwały Bożej

Czas zatoczył koło. 15 lat temu, dokładnie 1 marca 1997 r., kard. Józef Glemp, ówczesny Prymas Polski, powołał do życia i działania Parafialny Oddział Akcji Katolickiej św. Anny w Wilanowie. Obwieszczający to dekret odebrała z rąk Jego Eminencji pierwsza prezes niniejszego stowarzyszenia – Henryka Krzyska. W ubiegłą niedzielę ten sam kapłan, obecnie Prymas Senior, odprawił uroczystą Mszę św., pobłogosławił rocznicowy sztandar, a także był świadkiem złożenia przez członków wspólnoty aktu zawierzenia dzieła Akcji Katolickiej parafialnej patronce – św. Annie. Na zakończenie uroczystości prezes POAK i zarazem prezes zarządu DIAK AW, Elżbieta Olejnik, poprosiła księży celebrujących Eucharystię oraz wszystkich fundatorów sztandaru o wbicie w drzewiec pamiątkowych gwoździ.

Idąc za tokiem myślowym, jaki w zesłonięciu święto patronalne Akcji Katolickiej – uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata – przedstawił ksiądz prymas, stanowisko prezesa to jedna ze współczesnych prób zorganizowania grupy ludzkiej. Wydaje się, że jak każda z form sprawowania rządów i ta daje władzę, możliwość szeroko pojętego panowania. W tym wspólnotowym wymiarze wiąże się ona jednak przede wszystkim z obowiązkami, odpowiedzialnością. Oczywiście, im większa władza, tym większa odpowiedzialność, a to, jak „zarządca” wywiązuje się ze swej roli i jak ją wykorzystuje, to już zależy od tego, jakim jest człowiekiem. Dlatego – jak to wyraził ksiądz prymas w homilii – najpierw każdy z osobna powinien uznać panowanie Jezusa Chrystusa, a później rozciągać je na inne osoby, społeczności, organizacje... Bo to, że Syn Boży jest Królem i Panem, nie ulega wątpliwości i nie trzeba o tym przypominać, chodzi o to, by umieć poddać się Jego kierownictwu.

Kierowanie Akcją Katolicką doprowadziło do tego, że na najbliższej procesji rezurekcyjnej czy Bożego Ciała członkowie wspólnoty uniosą ku niebu nowy, piękny sztandar, głosząc chwałę Bożą. Sztandar symbolizuje również i kojarzy się powszechnie z pozytywnymi wartościami: z wiernością, odpowiedzialnością, oddaniem, niezłomnością, odwagą, siłą... One powinny charakteryzować prawdziwego zarządcę. Tylko zarządcę, bo Król jest Jeden i Jedyne, nawet jeśli tak nie uważam albo wygodniej mi o tym zapomnieć.

M.K.



▲ fot. Wojciech Łączyński  
fot. Bogdan Drabik ▶



Zapraszamy do księgareni parafialnej

## EFFATY

która mieści się w prawym  
przedsiönku świątyni.

Oprócz książek można tu zakupić:

- kalendarze • świece •
- okolicznościowe kartki •
- różańce • medaliki •
- i inne dewocjonalia.

**Księgarenka przyjmuje zamówienia na Katechizm  
Kościoła Katolickiego oraz na inne książki.**





## CUDA EUCHARYSTYCZNE

### Cud w Ivorra – Hiszpania, 1010 r.

W 1010 r. ks. Bernat Oliver celebrował Mszę św. w kościele Najświętszej Maryi Panny w Ivorra (nieдалеко Barcelony). W momencie konsekracji zwątpił w rzeczywistą obecność Jezusa w Eucharystii. Niespodziewanie wino w kielichu zaczęło wrzeć, zmieniło się w Krew, przelało przez kielich i rozlało po korporale i obrusie, ściekając także na podłogę.

Biskupem diecezji Urgell był wówczas św. Ermengol. Natychmiast przybył do Ivorry. Po zbądaniu zdarzenia zabrał kielich oraz poplamiony obrus i zawiózł je do Rzymu. Papież Sergiusz IV już w 1011 r. (!) podpisał bullę potwierdzającą prawdziwość cudownego wydarzenia, nadając jednocześnie dodatkowe przywileje konfraterni w Ivorra.

Kielich pozostał w Rzymie, a część poplamionego Krwią obrusa i korporal, wraz z dokumentem papieskim, umieszczono pod ołtarzem w kościele parafialnym św. Cugata w Ivorra, poświęconym w 1055 r. przez bpa Wilhelma Guifré de Cerdanya z Urgell.

W XIV stuleciu – spustoszoną plagą z 1348r. – bractwo Maryjne z Ivorra, podczas prac budowlanych w kościele św. Cugata, wydobyło dokument papieski. Relikwie oraz bullę, po potwierdzeniu jej autentyczności, wystawiono na widok publiczny.

Od tego momentu kult „la Santa Duda” („Świętego Zwątpienia”) – jak zaczęto nazywać cudowne wydarzenie – zaczął się szerzyć, najpierw w królestwie Aragonii i księstwie katalońskim, później w całej Hiszpanii. Król Alfons V Aragoński dozwolił bractwu z Ivorry na publiczną zbiórkę funduszy w celu nabycia wspanialszego, odpowiadającego wielkości zdarzenia, relikwiarza.

Stało się to w 1426 r., gdy obrus Świętego Zwątpienia, wraz z innymi cennymi relikwiami подарowanymi przez Sergiusza IV (takimi jak włos z głowy Matki Bożej, ciern z korony cierniowej Chrystusa, kamień z grobowca, w którym złożono Jego Ciało, i innymi, związanymi ze świętymi), umieszczono w specjalnym gotyckim relikwiarzu, przechowywanym do dzisiaj.

Sanktuarium przemieniło się zaś w centrum pielgrzymkowe. Mały kościółek przebudowano w 1663 r. w obszerną świątynię, z fasadą z 1762 r. Barokowy ołtarz uległ zniszczeniu podczas wojny domowej w 1936 r., jednak relikwiarz i czczona w Ivorra figurka Maryi przetrwały.

Do dziś, w II Niedzielę Wielkanocną, świętuje się uroczystość „la Santa Duda”, na pamiątkę Świętego Zwątpienia ks. Olivera i cudu eucharystycznego z 1010 r.

Opracowali: A. i Z. Kozikowscy

## WIADOMOŚCI

Opracowała: Anna Biesiekierska

### Poczekaj, bo kocha

Polacy coraz później wstępują w związki małżeńskie. Dzisiejsi nowożeńcy są o kilka lat starsi, niż ci, którzy brali ślub w latach 90.

W 1990 r. 73% kobiet wychodzących za mąż oraz ponad połowa żeniących się mężczyzn nie ukończyła 25 lat. W 2009 r. podanego wieku nie przekroczyło jedynie 41% pań młodych i 22% kawalerów. Badanie przeprowadzone przez AC Nielsen wskazuje ponadto, że według 78% Polaków najlepszy wiek do założenia rodziny to trzydzieści kilka lat.

Powodów „starzenia się” nowożeńców jest wiele. Należy zwrócić uwagę na podejmowanie nauki na uczelniach wyższych przez niespotykaną wcześniej liczbę absolwentów szkół średnich. Tym samym okres dzieciństwa i pozostawania „na utrzymaniu” rodziców wydłuża się. Dodatkowo większość studentów sądzi, że okres bezpośrednio po ukończeniu studiów także nie sprzyja małżeństwu, wówczas młodzi chcą znaleźć pracę i ustabilizować się zawodowo.

Tak więc to nie miłość, ale kwestie materialne stanowią najważniejsze przesłanki do zawarcia (bądź nie) związku małżeńskiego.

Ok. 60 proc. Polaków uważa małżeństwo za jeden z głównych życiowych celów, co trzeci pragnie mieć w najbliższym czasie dzieci, mniej więcej taka sama liczba osób deklaruje, że w ogóle nie planuje potomstwa.

W tej grupie przeważają kobiety. Nowoczesny styl życia, który zmusza je do pracy, powoduje, że urodzenie dziecka uważają za ogromną przeszkodę w samorealizacji zawodowej. Nie tylko okres ciąży i pierwsze tygodnie po narodzinach maluszka wymieniają jako trudne. Kłopot sprawia też zapewnienie opieki dorastającemu dziecku.

Skutki, jakie niesie za sobą coraz późniejsze zawieranie małżeństw, są bardzo dotkliwe dla rodziny i społeczeństwa. Przede wszystkim pierwsze dziecko danej pary pojawia się, kiedy rodzice osiągną starszy wiek. Na początku lat 70. kobiety rodziły pierwszych potomków, mając jakieś 23 lata, w 2009 r. przybyło im już ok. 3,5 roku. Wracając do konsekwencji, coraz rzadziej spotyka się rodziny wielodzietne, mimo że za takie uchodzą nawet te z trójką dzieci. Poza tym co piąty noworodek przychodzi obecnie na świat w związku pozamałżeńskim.

Młodzi na pierwszym miejscu stawiają siebie, swoje potrzeby materialne i fizjologiczne. Pieniądże, karierę, własne hobby i pracę wyżej cenią od Boga, rodziny i drugiego człowieka.

Coraz więcej osób nie zawiera małżeństwa nawet w późniejszym okresie.

### Upadek polskiego rolnictwa

W polskim rolnictwie zatrudnionych jest aż 17,4% ogółu pracowników, mimo to importujemy o wiele więcej produktów, niż eksportujemy. Na polskich stołach goszczą płody rolne z Niemiec, Cypru i Danii. Średnie zatrudnienie w tym sektorze gospodarki w Unii Europejskiej wynosi 4,5%. Ekspertcy mówią o zapaści rodzimego rolnictwa.

Według raportu Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej za 2011 r., do kraju sprowadziliśmy produkty o wartości 3,55 mld euro, a eksportując za granicę, zarobiliśmy ponad miliard euro mniej – jedynie 2,08 mld euro. W 2010 r. dzięki eksportowi do kraju trafiły 2 mld euro, a za produkty rolne sprowadzone zapłaciliśmy 3,1 mld euro. Polska jest liderem, jeśli chodzi o liczbę osób zatrudnionych w sektorze rolniczym. Polscy producenci zostali jednak pozbawiani rynków zbytu i wyparci przez zagranicznych wytwórców. Zjawisko to dotyczy nie tylko cytrusów, ale

także np. ziemniaków, które importujemy z Cypru czy Maroka. Okazuje się, że również w tych dziedzinach, w których byliśmy w silnej europejskiej czołówce producentów, import góruje nad eksportem. Przykładem może być m.in. trzoda chlewna. Ok. 40% wieprzowiny konsumowanej w Polsce pochodzi z Danii czy z Niemiec.

Rynek spożywczy w naszym kraju opanowały zachodnie sieci handlowe, funkcjonujące na korzystniejszych warunkach podatkowych. Sprzedaje się w nich produkty rolne pochodzące także z zagranicy, najczęściej z kraju właściciela danego hipermarketu.



### Wszystkich, którzy kochają muzykę i śpiew, zapraszamy do chóru parafialnego.

Próby odbywają się w każdy wtorek, o godz. 18.30, w kanonii.

W każdą III niedzielę miesiąca swoim śpiewem uświetnimy Mszę św. o godz. 13.00.

Kontakt z p. Natalią Knyziak:  
tel. 725 524 372,  
e-mail: n.knyziak@wp.pl.



# Galeria DZWONNICA

zaprasza na:  
**wystawę zbiorową  
IKON**

która będzie prezentowana  
od 2 grudnia do połowy stycznia  
**ZAPRASZAMY!**

*Już teraz zapraszamy wszystkich Parafian, tworzących rękodzieła artystyczne, do wzięcia udziału w wystawie zbiorowej, która będzie prezentowana w „Dzwonnicy” w lutym przyszłego roku.*

*Prosimy zainteresowanych o zgłaszanie propozycji bezpośrednio do: Ewy Kryńskiej (tel. 22 885 19 74) lub Małgorzaty Kępi (tel. 698 767 277) najpóźniej do końca grudnia.*

**WSPOMÓŻ RENOWACJĘ  
KOŚCIOŁA św. ANNY  
w Wilanowie**



**Fundacja  
Ecclesia  
Villanovensis**

[www.fundacja-wilanow.pl](http://www.fundacja-wilanow.pl)

## Adoracja Najświętszego Sakramentu

Parafialna grupa Odnowy  
w Duchu Świętym „EFFATHA”  
i ks. Dariusz Kuczyński  
zapraszają na adorację  
Najświętszego Sakramentu  
– w piątek, 7 grudnia,  
po Mszy św. o godz. 18.00.

# KIERMASZ MIKOŁAJKOWY

Serdecznie zapraszamy w przyszłą niedzielę, 9 grudnia, na KIERMASZ MIKOŁAJKOWY, który odbędzie się w Saloniku Wilanowskim (w dzwonnicy), od godz. 10.00 do 15.00.

Będzie to doskonała okazja do zaopatrzenia się w niezwykle, oryginalne prezenty i świąteczne akcesoria. Każdy z pewnością znajdzie coś dla siebie.



- ikony
- miniatury malarskie
- biżuteria autorska
- stroiki bożonarodzeniowe
- ozdoby choinkowe

## KĄCIK DLA DZIECI

### ZADANIE 1: Rozwiąż test.

1. Ile niedziel wchodzi w skład Adwentu?

- a) jedna
- b) dwie
- c) trzy
- d) cztery



2. Jak nazywają się Msze św. o Najświętszej Maryi Pannie, charakterystyczne dla okresu Adwentu?

- a) gregorianki
- b) roraty
- c) Msze św. koncelebrowane
- d) Gorzkie Żale



3. Jaką nazwę nosi III niedziela Adwentu?

- a) Gaudete
- b) uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata
- c) Laetare
- d) Dzień Dziękczynienia

4. Okres Adwentu przygotowuje nas:

- a) tylko do świąt Narodzenia Pańskiego
- b) do świąt Zmartwychwstania Pańskiego
- c) tylko na powtórne przyjście Pana Jezusa na końcu czasów
- d) w pierwszej części na powtórne przyjście Pana Jezusa na końcu czasów, w drugiej części do świąt Narodzenia Pańskiego

5. Wspomnienie św. Mikołaja obchodzimy:

- a) 3 grudnia
- b) 4 grudnia
- c) 5 grudnia
- d) 6 grudnia



### ZADANIE 2: Uzupełnij tabelę.

dzień	kolor szat liturgicznych
I niedziela Adwentu	
II niedziela Adwentu	
III niedziela Adwentu	
IV niedziela Adwentu	
roraty	

### ZADANIE 3: Zaznacz wszystkie poprawne zakończenia zdania.

Rok liturgiczny...

- ... rozpoczyna się 1 stycznia.
- ... kończy się w sobotę po uroczystości Chrystusa Króla Wszechświata.
- ... rozpoczyna się w I niedzielę Adwentu.
- ... kończy się 31 grudnia.

Autor: **Maciej Lichota**



## I Niedziela Adwentu – 2 grudnia 2012 r.

1. Dziś, w pierwszą niedzielę Adwentu, rozpoczynamy nowy rok liturgiczny. Adwent to czas oczekiwania na przyjscie Pana Jezusa, które przeżywamy w liturgii świąt Bożego Narodzenia. Jest to także czas przygotowania na powtórne przyjscie Zbawiciela na końcu czasów.

Liturgicznym znakiem oczekiwania jest poranna Msza św. zwana roratami. W naszym kościele będzie ona odprawiana codziennie o godz. 7.00. Dzieci zapraszamy szczególnie w każdą środę i sobotę Adwentu.

2. Dziś przypada I niedziela miesiąca. Nabożeństwo adoracyjne zostanie odprawione o godz. 17.00, a następnie procesja eucharystyczna wewnątrz kościoła. Prosimy ministrantów, bielanki, asystę kościelną i wszystkie wspólnoty parafialne o udział w procesji.
3. Spotkanie dzieci przygotowujących się do Pierwszej Komunii Świętej i ich rodziców odbędzie się w następną niedzielę, po Mszy św. o godz. 11.30. Podczas tej Mszy św. zostaną poświęcone i wręczone dzieciom medaliki.
4. Również w następną niedzielę, po Mszy św. o godz. 18.00, odbędzie się w kanonii spotkanie kandydatów do bierzmowania. Prosimy o przyniesienie na spotkanie indeksów.
5. W tym tygodniu przypada I czwartek i I piątek miesiąca.

W czwartek, 6 grudnia – o godz. 17.00 – zostanie odprawiona Msza św. wotywna o Chrystusie Najwyższym i Wiecznym Kapłanie, a po niej odmówimy Koronkę do Miłosierdzia Bożego. W tym dniu, w sposób szczególny, modlimy się o powołania kapłańskie.

W piątek, 7 grudnia – o godz. 12.00 – zostanie odprawiona Msza św. wotywna o Najświętszym Sercu Pana Jezusa. Z sakramentu pokuty i pojednania będzie można skorzystać rano i od godz. 16.00 (w czasie adoracji Najświętszego Sakramentu). Pragniemy również odwiedzić chorych i osoby w podeszłym wieku. Imiona i nazwiska oraz adresy osób pragnących skorzystać z sakramentu pokuty i pojednania oraz przyjąć Najświętszy Sakrament prosimy zgłaszać w zakrystii lub w kancelarii parafialnej.

6. Po raz 19. CARITAS POLSKA organizuje kampanię społeczną wspierającą najbardziej potrzebujących dzieci – „Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom”. Od 2 grudnia (pierwsza niedziela Adwentu) we wszystkich kościołach całej Polski będą rozpalane świece. Uzyskane w ten sposób środki finansowe CARITAS przeznacza na całoroczne dożywianie dzieci w szkołach, przedszkolach, świetlicach, na pomoc edukacyjną i letni wypoczynek. Według raportu Komisji Europejskiej Polska ma bowiem jeden z najwyższych wskaźników dzieci żyjących w biedzie, jest to prawie 30%.

Tradycyjnie już nasza parafia włączyła się w akcję rozpalania świateł, które zapalimy w domach w Wigilię Bożego Narodzenia. Zachęcamy wszystkich do ich nabywania.

7. Wzorem lat ubiegłych pragniemy zorganizować dla dzieci uroczystość św. Mikołaja z rozdawaniem prezentów. Prosimy rodziców o przygotowanie i przyniesienie przed Mszą św. (do zakrystii) podarunków dla swoich pociec.

Z tej okazji chcemy również wręczyć prezenty dzieciom z rodzin wielodzietnych i potrzebujących wsparcia materialnego, dlatego dziś będziemy zbierać do puszek ofiary na ten cel.

Spotkanie z Mikołajem odbędzie się w najbliższy czwartek, 6 grudnia, po Mszy św. o godz. 17.00.

8. W tym tygodniu przypadają następujące wspomnienia liturgiczne:
- w poniedziałek, 3 grudnia – wspomnienie św. Franciszka Ksawerego, kapłana;
  - w czwartek, 6 grudnia – wspomnienie św. Mikołaja, biskupa;
  - w piątek, 7 grudnia – wspomnienie św. Ambrożego, biskupa i doktora Kościoła;
  - w sobotę, 8 grudnia – uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny.

Wszystkim obchodzącym w tym tygodniu imieniny składamy życzenia błogosławieństwa Bożego oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym.

9. Rekolekcje adwentowe w naszej parafii rozpoczną się w niedzielę – 16 grudnia. Poprowadzi je ks. dr Cezary Smuniewski, asystent diecezjalny Akcji Katolickiej. Nauki głoszone będą w niedzielę podczas każdej Mszy św., za wyjątkiem tej o godz. 7.00, oraz w poniedziałek, 17 grudnia – o godz. 17.00 i 18.30 – i we wtorek, 18 grudnia – o godz. 17.00 i 18.30.

17 i 18 grudnia wieczorna Msza św. rozpocznie się o godz. 18.30, a nie jak zwykle o 18.00.

W czasie rekolekcji będzie można skorzystać z sakramentu pokuty i pojednania.

10. Taca z dzisiejszej niedzieli przeznaczona będzie na remont kościoła. Wymianę okien w świątyni rozpoczniemy w najbliższy poniedziałek, 3 grudnia.
11. W poniedziałek rozpoczynamy również kolędę. Od 3 grudnia br. do 26 stycznia 2013 r. pragniemy odwiedzić mieszkańców Zawad oraz Powsinka. Nowych parafian i tych, którzy chcieliby po raz pierwszy zaprosić księdza, prosimy o zgłoszenie się do zakrystii lub kancelarii parafialnej. Plan tegorocznej wizyty duszpasterskiej dostępny jest na stronie internetowej parafii oraz w gablotce przed kościołem.

### W najbliższym tygodniu odwiedzimy rodziny mieszkające przy następujących ulicach:

- **poniedziałek, 3 grudnia:** ul. Wał Zawadowski oraz ul. Bruzdowa – od nr. 83 E do 83 K;
  - **wtorek, 4 grudnia:** ul. Bruzdowa – od 60 do 86 (numery parzyste) i od 85 do 95 (numery nieparzyste), ul. Lercha – nr. 14 C, 14 E, 14 F, 14 H i 14 P;
  - **środa, 5 grudnia:** ul. Bruzdowa – od 97 do 105 S (numery nieparzyste), ul. Lercha – nr. 14 i 14 D;
  - **sobota, 8 grudnia:** ul. Bruzdowa – od 107 D do 113 M (numery nieparzyste);
  - **poniedziałek, 10 grudnia:** ul. Bruzdowa – od 88 do 100 G (numery parzyste);
  - **wtorek, 11 grudnia:** ul. Bruzdowa – od 117 A do 121 (numery nieparzyste);
  - **środa, 12 grudnia:** ul. Bruzdowa – od 102 do 110 (numery parzyste);
  - **czwartek, 13 grudnia:** ul. Bruzdowa – od nr. 112 do 112 T;
  - **piątek, 14 grudnia:** ul. Bruzdowa – od nr. 112 S do 112 Z i od nr. 116 do 116 T;
  - **sobota, 15 grudnia:** ul. Bruzdowa – od nr. 118 do 118 N, od 128 do 128 D, od 130 do 142 B (strona parzysta) oraz od 121 A do 155 A (numery nieparzyste).
- Kolędę rozpoczynamy o godz. 16.00, a w sobotę - o godz. 14.00. Za ofiary złożone podczas wizyty duszpasterskiej składamy serdeczne „Bóg zapłać”. Zostaną one przeznaczone na remont kościoła i wieczernika.

### Rzymskokatolicka Parafia pw. św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-496 Warszawa  
tel./fax 22 842 18 01

(tel. czynny od poniedziałku do piątku  
w godzinach pracy kancelarii)

#### Kancelaria czynna:

pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00  
wt., czw. - godz. 8.00 - 11.00

Kredyt Bank SA Filia nr2 w Warszawie - V O/Warszawa,

ul. Kosiarzy 37, 02-953 Warszawa

Nr rachunku: 62 1500 1272 1212 7002 4425 0000

Internet: [www.parafiawilanow.pl](http://www.parafiawilanow.pl)

e-mail: [parafiawilanow@warszawa.opoka.org.pl](mailto:parafiawilanow@warszawa.opoka.org.pl)

- Wydawca

